

Upragniona wygrana STS-u.

04.12.2010.

Każdy z sympatyków skarżyskich siatkarzy spod szyldu STS, przychodząc tego dnia (4.12) do hali sportowej MCSiR, na mecz z AZS Politechniką Krakowską zadawał sobie na pewno jedno pytanie. Czy podopieczni trenera Andrzeja Urbańskiego wreszcie przełamią się i odniosą zwycięstwo? Po trzech z rzędu rozczarujących weekendach (trzy porażki, bez wygranego seta!), gra naszych siatkarzy podupadła, zanotowali spadek w tabeli.

W tę sobotę odbyła się 9. kolejka II ligi siatkówki (IV grupa), a więc nastąpiło zakończenie pierwszej części rundy zasadniczej. Za tydzień początek rundy rewanżowej, STS wyjeżdża do Krosna, na pojedynek z tamtejszymi Karpatami.

Spotkanie było trudne pod względem psychicznym dla skarżyszczan. Właśnie z powodu wcześniej wspomnianego problemu.

Chyba też to zdecydowało, że w grze STS-u było widać niepewność, czasem niedokładność, nerwowość.

W pierwszej odsłonie STS zaczął badawczo. Była to próba sił. Ale w zasadzie nasi siatkarze kontrowali grę, czasem pozwolili gościom dojść ich punktowo. Jednak udana końcówka zadecydowała o szczęśliwym finale tego seta.

Podobnie wyglądała druga część meczu, ale w szeregach STS-u można było już wyczuć większą odwagę, zdecydowanie. To chyba były podstawowe czynniki, które dały drugiego wygranego seta.

I wtedy wkradło się w poczyniania Kudłacika i spółki niepotrzebne rozprężenie. W trzecim secie to przyjezdni wkroczyli do akcji, choć na początku nic na to nie wskazywało. Nasi zawodnicy zaczęli się nieco gubić, oddali inicjatywę akademikom. W efekcie tę partię gry zakończyli oni na swoją korzyść.

Na szczęście nie sprawdziła się siatkarska maksyma mówiąca o tym, że gdy prowadzi się 2:0, a nie wygrywa trzeciego seta, to ulega się 2:3... W czwartym secie siatkarze STS-u wrócili na właściwe tory. Poprawili swą grę, blok, zagrywkę i przyjęcie. To w zupełności wystarczyło, żeby odnieść triumf w tym secie i w całym pojedynku 3:1.

Tak więc przerwana została nieszczęsna passa trzech porażek, STS wrócił na pozycję wicelidera. Jednak teraz przed zawodnikami trenera Urbańskiego trudne dwa wyjazdowe mecze. Najpierw do Krosna, a potem do Strzyżowa.

Na mecz STS-u we własnej hali zapraszamy dopiero 8 stycznia 2011r., na pojedynek z Błękitnymi Ropczyce.

- STS Skarżysko-Kamienna : AZS Politechnika Krakowska 3:1 (25:20, 25:22, 22:25, 25:21)

STS: Akala, Misztal, Kudłacik, Piekarczyk, Migdalski, Marcin Szumielewicz, Maciejewski (libero) oraz Golonka, Brojek, Waligóra

Pozostałe wyniki 9. kolejki:

- Wawel Kraków : Wanda Kraków 0:3 (17:25, 22:25, 22:25)

- Kępczanin Kęty : Czarni Radom 2:3 (26:24, 26:28, 22:25, 25:19, 12:15)

- Błękitni Ropczyce : Karpaty Krosno 0:3 (21:25, 22:25, 15:25)

- Wisłok Strzyżów : SMS II Spała 3:1 (25:18, 21:25, 25:20, 28:26)

Tabela po 9. kolejce:

Lp.

Zespół

Punkty

Sety

Małe punkty

1.

Wanda Kraków

25

27-6

794:668

2.

STS Skarżysko

18

18-13

745:700

3.

Karpaty Krosno

16

21-15

801:757

4.

Kęczanin Kęty

16

21-16

831:806

5.

Wisłok Strzyżów

16

18-16

782:742

6.

Czarni Radom

11

17-19

811:816

7.

SMS II Spała

10

15-21

772:828

8.

Wawel Kraków

9

12-21

694:778

9.

AZS Politechnika Krakowska

8

13-20

720:763

10.

Błękitni Ropczyce

6

8-23

648:740